

# Zientara, Benedykt

---

"Die Wüstungen in der Moskauer Ruß : Studien zur Siedlungs- Bevölkerungs- und Sozialgeschichte", Carsten Goehrke, Wiesbaden 1968 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 61/2, 328-330

---

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Carsten Goehrke, *Die Wüstungen in der Moskauer Ruß. Studien zur Siedlungs- Bevölkerungs- und Sozialgeschichte*. „Quellen und Studien zur Geschichte des östlichen Europa” Bd. 1, herausgegeben von Manfred Hellmann, Wiesbaden 1968, s. XII, 357, 3 mapy.

Badania nad zjawiskiem pustek jako symptomu kryzysów i przemian w historii gospodarczej, zwłaszcza agrarnej, i w historii zaludnienia, zataczają coraz szersze kręgi. Przed wojną ograniczone do krajów języka niemieckiego oraz Anglii, objęły niedawno Francję, Włochy, Hiszpanię i Grecję<sup>1</sup>, a ostatnio śmiało sięgnęły do Europy Wschodniej. Należy z uznaniem ocenić śmiałą decyzję młodego uczonego, który nie zawahał się przed tym pionierskim trudem dokonany bez żadnych właściwie kroków przygotowawczych i bez torujących drogę poprzedników. Badania nad pustkami jako specyficznym zjawiskiem nie były prowadzone przez uczonych rosyjskich i radzieckich, ani przez historyków, ani geografów. Oczywiście, co wybitniejsi historycy gospodarczy nie mogli nie zauważyć istnienia tego problemu, a niektórzy, jak N. A. Rożkow, S. B. Własiełowski, czy kijowscy uczniowie M. W. Downar-Zapolskiego, próbowali go nawet uchwycić dla niektórych obszarów liczebnie. Ale postawienie zagadnienia pustek w centrum uwagi badacza jest niewątpliwie zasługą C. Goehrkego (i jego mistrza, M. Hellmanna), którzy wyprzedzili na tym polu radzieckich kolegów<sup>2</sup>.

Praca składa się z trzech części. W pierwszej omówiono metody badawcze i terminologię, przejętą z obszernego dorobku niemieckiej *Wüstungsforschung* (K. Schallau, H. Mortensen, W. Müller-Wille) oraz omówiono źródła. Mimo rozwiniętych w tej dziedzinie różnorodnych metod badawczych, przyszło autorowi skoncentrować się na źródłach pisanych, stanowiących jedyną właściwie podstawę jego badań. Przy wykorzystywaniu źródeł podatkowych z terenu państwa moskiewskiego ważne jest za każdym razem ustalenie kierunku zafałszowania, które przy znacznej nieuczciwości carskich funkcjonariuszy, z reguły musiało wystąpić. W bardzo wnikliwy sposób omówił Goehrke terminy, używane w źródłach dla określenia pustek, dochodząc do wniosku, że nie są one jednoznaczne: zawsze wymagają rzeczowej analizy.

W drugiej części autor omówił i postarał się zestawić na tabelach wiadomości o pustkach, pochodzące z dwu okresów szczególnie silnego ich występowania: w XIV/XV i w drugiej połowie XVI/początku XVII w. Dokonane tu zestawienia, sporządzone na podstawie źródeł drukowanych i literatury, mają dać wstępną orientację dla dalszych badań i umożliwić wysunięcie nowych pytań pod ich adresem. Mimo to nie cofa się autor przed próbą interpretacji materiału; szczególnie okresowi tzw. „wielkiego okresu pustek” XVI/XVII w. poświęca całą trzecią część pracy, rozszerzając tu swe rozważania na całokształt zagadnień demograficzno-społecznych Rosji XVII w.

Zasługą autora jest zwrócenie uwagi na fakt, iż Ruś moskiewska nie została ominięta przez Czarną Śmierć lat 1348—50, która dotarła tu nieco później, od strony Inflant. Największe nasilenie miało miejsce w r. 1353, kiedy m. in. zmarł w. książę moskiewski Szymon Pyszny z dwoma synami i bratem. Nie brak też w latopisach wzmianek o wielkiej śmiertelności. Przewyższyła jednak Czarną Śmierć fala epidemii w latach 1417—27, która wraz z poprzedzającym ją najazdem tatarskim i następującym po niej okresem wojen domowych, a także towarzyszącymi jej klęskami głodu pochłonęła tysiące ofiar.

<sup>1</sup> Por. tom zbiorowy *Villages désertés et histoire économique XI-e—XVIII-e siècles*, pod red. F. Braudela, Paris 1965.

<sup>2</sup> Nasuwa się pytanie, kiedy w Polsce zagadnienie pustek stanie się na szerszą skalę problemem badawczym? Na razie nie wyszliśmy poza artykuły problemowe (W. Rusiński) i badania wynikowe. Czy i my będziemy czekać na inicjatywę niemieckich seminaristów doktoranckich?

Specjalną uwagę poświęca autor okresowi wielkich spustoszeń drugiej połowy XVI i pierwszej połowy XVII wieku, do których posiada materiały, bardziej nadające się do statystycznego wykorzystania, przede wszystkim tzw. *piscowyje knigi* — katastry, zawierające opis gospodarstw chłopskich sporządzony w celach podatkowych. Ustaliwszy, że czasy te były jednocześnie okresem spadku zaludnienia Rosji z 9—10 milionów w połowie XVI w. do około 7½—8 milionów (tj. o 25—40%) około r. 1620, szuka przyczyn w różnych dziedzinach, rozpatrując pod tym względem rolę wojen (w szczególności interwencję polsko-szwedzką 1609—18), zamieszek wewnętrznych (oprzychnina, smuta) i epidemii. Najciekawsze jednak są rozważania nad legalnymi, a zwłaszcza nielegalnymi migracjami ludności chłopskiej na południowe i wschodnie kresy państwa, bardzo silnymi od czasu rozbitcia chanatów nadwołżańskich przez Iwana Groźnego. Okazuje się, że ubytek ludności był częściowo pozorny, a zbiegowie stanowili główną kadrę osadników na południowych kresach, nad Wołgą środkową, nad Morzem Białym a nawet od XVII w. na Syberii.

Przy tej okazji Goehrke zestawia wiadomości o chwiejnej polityce władz carskich, z jednej strony wydających pod naciskiem szlachty edykty przeciw zbiegom, z drugiej zaś organizujących z tych samych zbiegów osadnictwo kresowe, przy czym przez palce patrzano na pochodzenie osadników. Najbardziej dotknięte zbiegostwem były *pomiestia* — posiadłości służebnej szlachty, w których ucisk chłopów był największy — w znacznie mniejszym stopniu zbiegali chłopci z latyfundów cerkiewnych i bojarskich, które chętnie udzielały im nie tylko schronienia, ale i wolnizny na okres zagospodarowania. W drugiej połowie XVII w. sytuacja zmieniła się jednak na korzyść szlachty: stworzono utrzymywaną przez państwo kadrę tzw. *syszczikow*, zajmujących się wyszukiwaniem zbiegów, zapisywanych w *otdatocznyje knigi* i zwracanych właścicielom. Oczywiście odnajdywano i zwracano tylko część uciekinierów, ale liczby wpisanych do ksiąg zbiegłych chłopów, które idą w tysiące, dają nam dzięki badaniom A. A. Nowosielskiego<sup>3</sup> i in. pojęcie o rozmiarach zbiegostwa. Zatkanie tego wentyla, jakim było zbiegostwo dla sytuacji społecznej na wsi rosyjskiej, spowodowało nie zmniejszenie się ucieczek, ale zmianę ich metod i zaostrzenie walki klasowej. Chłopi nie uciekali już indywidualnie, ale łączyli się w grupy do stu rodzin i w razie prób zatrzymania stawiali zbrojny opór; często też przy odejściu puszczali z dymem dwór pana lub jego zabudowania gospodarcze, a nawet zabijali jego samego. Ze względu na wzmoczoną działalność syszczików zbiegli chłopci coraz częściej przekraczali linię granicznych twierdz carskich, udając się nad Don. Powstanie Razina wiązało się zapewne z wzrostem napływu zbiegów nad Don, który wywołał tam nawet klęski głodu. Sprawy zbiegostwa, stosunkowo dobrze znane w Rosji XVII w. dzięki specjalnym typom źródeł, są bardzo istotne dla historyków polskich badających gospodarkę i społeczeństwo Rzeczypospolitej w tym okresie. Porównawcze spojrzenie na stosunki rosyjskie może pomóc w zrozumieniu tych procesów w Polsce, a zwłaszcza na Ukrainie, trudnych tam do uchwycenia ze względu na brak źródeł, umożliwiających ilościowe rozpoznanie problemu.

Goehrke zajął się także rolą miast jako ośrodków, do których kierowali się zbiegowie. Rola ta jest trudna do określenia ze względu na to, że wiele miast, zwłaszcza na północnym zachodzie, doznało w XVII w. znacznego spadku liczby mieszkańców. Jednocześnie jednak rozwijały się inne ośrodki (Jarosław, Rostow, sama Moskwa), a także rodziły się całkiem nowe miasta, jak błyskawicznie rozwijający się Tychwin. Autor nie jest jednak skłonny przypisywać miastom większego znaczenia we wchłanianiu zbiegłych chłopów. Specjalne możliwości dostarczały zbie-

<sup>3</sup> A. A. Nowosielski, *Otdatocznyje knigi bległych kak istocznik dlya izuczenija narodnoj kolonizacji na Rusi w XVII wlekie*, „Trudy Istoriko-Archiwnogo Instituta” t. 2, Moskwa 1946.

gom rozwijające się od czasów Piotra Wielkiego uralskie ośrodki metalurgiczne. Ze względu na strategiczną wagę ich produkcji nie podlegały one badaniom syszczyków i zbiegowie byli tam stosunkowo bezpieczni.

Osobno rozpatruje Goehrke wysiłki władz popierające osadnictwo, zwłaszcza na terenach opustoszałych. Ze względu na sprzeczność tej polityki z oficjalną walką ze zbiegostwem i coraz bezwzględniejszym przywiązaniem chłopów rosyjskich do ziemi, wysiłki te w znacznej mierze dotyczyły osadzania chłopów zagranicznych, szczególnie przybyszów zbiegłych z posiadłości szwedzkich i polskich (Karelowie, Białorusini, ale również Polacy). Ludność ukraińska nie wzięła udziału w osadnictwie na terenie właściwej Rusi moskiewskiej, ale wędrowała masowo z polskiej Ukrainy na wschód, gdzie zasiedlała teren dotychczas całkowicie niemal bezludny tzw. Słobodską Ukrainę, podlegającą formalnie władzy Moskwy. Prawie w całości korzystała ona ze specjalnych przywilejów.

Zdając sobie sprawę, że zanikanie osad nie musiało się bezpośrednio wiązać z opuszczaniem gruntów i ze spadkiem liczby ludności, Goehrke rozważył również, opierając się tu na badaniach S. B. Wiesiełowskiego<sup>4</sup>, problem kumulacji osad: żywiołowego lub planowego łączenia rozproszonego osadnictwa w większe wsie. Brak badań nad formami osadnictwa wiejskiego w dawnej Rosji uniemożliwia odpowiedź na pytanie, w jakiej mierze to łączenie powodowało przejście od bezplanowych do regularnych form wsi. Wielka liczba pustek ułatwiała trwający od XVI w. rozwój folwanków pańszczyźnianych; interesującym zjawiskiem było też kolektywne uprawianie pustek przez wspólnoty chłopskie. Autor podkreśla jednak z naciskiem, że wszelkie formy koncentracji osadnictwa i powiększania areału folwarków i wspólnot wiejskich były z reguły skutkiem powstawania pustek, a nie przyczyną zmniejszenia liczby jednostek osadniczych.

W konkluzji należy podkreślić, że praca C. Goehrkego z ogromną skrupulatnością zestawiała cały dostępny mu materiał dotyczący zagadnienia pustek na Rusi Moskiewskiej w XIV—XVIII w. Wnikliwie rozpatrywał autor całe tło powstawania pustek, poczynając od klimatu i warunków glebowych a kończąc na stosunkach politycznych i strukturze aparatu podatkowego. Szczególnie interesowały go problemy społeczne wsi rosyjskiej; toteż czytelnik, zwłaszcza zachodnioeuropejski, nie posługujący się literaturą w języku rosyjskim, znajdzie ciekawe i instruktywne wprowadzenie w skomplikowaną strukturę społeczeństwa rosyjskiego XVI—XVII w. Przy okazji omówiono problemy demografii Rosji tego okresu, ruchy migracyjne, zagadnienia mobilności społecznej (awans chłopów do warstw wyższych i degradacja) i wiele innych. Praca Goehrkego nie stanowi zamknięcia badań nad wysuniętym w tytule zagadnieniem, choćby z powodu niewykorzystania ogromnych zasobów archiwów radzieckich, ale przez zestawienie istniejącego dorobku na tle szeroko pojętego rozwoju społeczno-gospodarczego Rosji XIV—XVIII w. i przez wysunięcie propozycji rozwiązań wielu skomplikowanych nieraz problemów przyczyni się niewątpliwie do dalszych poszukiwań, dla których będzie niezbędnym punktem wyjścia. Historyczno-społeczne ujęcie problemu pustek przez C. Goehrkego korzystnie też różni jego pracę od dorobku niemieckiego w tym zakresie, nad którym cięży jeszcze w znacznej mierze schematyzm i ahistoryczne podejście do zagadnienia.

*Benedykt Zientara*

<sup>4</sup> S. B. Wiesiełowski, *Sieto i dieriewnia w siewiero-wostocznoj Rusi XIV—XVI ww. Istorko-sociologičeskoje issledowanije o tipach wnigorodskich postelenij*, Moskwa—Leningrad 1936.